

nioletnich wskazują, że na przełomie ostatniej dekady znacząco, bo o 17 pkt. proc., zmalał odsetek 15–16-latków, którzy w ostatnim miesiącu sięgnęli po alkohol. Nie oznacza to jednak, że należy zaniechać działań – mówi Danuta Gut.

Raport ESPAD z 2015 roku wskazuje także, że w ciągu ostatnich kilkunastu lat odsetek 15- i 16-latków, którzy kiedykolwiek pili alkohol, spadł o 8 pkt proc., zaś o 7 pkt proc. odsetek tych, którzy spożywali alkohol w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

Poprawa to w dużej mierze efekt działań edukacyjnych na rzecz zmiany przyzwolenia społecznego na picie alkoholu przez niepełnoletnich. Utworzona tego lata koalicja krajowych organizacji branżowych zrzeszających firmy z sektora handlu, gastronomii, branży paliwowej i przemysłu piwowarskiego chce ograniczyć dostępność alkoholu dla niepełnoletnich. Do koalicji przystąpiły Polska Izba Handlu, Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji, Naczelna Rada Zrzeszeń Handlu i Usług, Krajowa Rada Gastronomii i Cateringu, Polska Izba Paliw Płynnych, Polska Organizacja Przemysłu i Handlu Naftowego oraz inicjator i koordynator działań, czyli Związek Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego – Browary Polskie.

- Nasza organizacja od lat prowadzi działania pod hasłem: „Alkohol. Nieletnim dostęp wzbroniony”. Chodzi o to, abyśmy zrozumieli, że w tym bardzo długim łańcuchu prewencji wszyscy mamy pewną rolę do odegrania, w tym również producenci piwa. My tej odpowiedzialności się nie boimy, dlatego inicjujemy tego rodzaju działania – tłumaczy dyrektor Związku Browary Polskie.

Od kilkunastu lat spada dostępność alkoholu dla nieletnich. Co prawda w przypadku piwa blisko połowa nastolatków (48 proc.) ocenia, że jest ono łatwo dostępne, jednak jeszcze w latach 90. było to 73 proc. Trudniej dostępne jest też wino (37 proc. przy 57 proc. w 1995 roku) i wódka (spadek z 42 w 1995 roku do 34 proc.).

- Dziś sprzedawcy mają uprawnienie do legitymowania i sprawdzania wieku osoby próbującej zakupić alkohol. Branża piwowarska od lat postuluje wprowadzenie obowiązku legitymowania przy zakupie alkoholu. Choć sprzedaż napojów procentowych osobie nieletniej jest kwalifikowana jako przestępstwo, to jednak takie sytuacje wciąż się zdarzają. Stąd rola i odpowiedzialność sprzedawców jest ogromna, wymagająca wsparcia i współdziałania – wskazuje Danuta Gut.

W ramach działań mających na celu ochronę młodych ludzi przed łatwym dostępem do alkoholu w 100 tys. sklepów, barów czy stacji benzynowych, wszędzie tam, gdzie można kupić alkohol, pojawią się naklejki z informacją, że dana placówka nie sprzedaje alkoholu niepełnoletnim.

– Koalicja będzie mocno apelowała do wszystkich dorosłych, abyśmy objęli młodzież indywidualną troską, jeśli chcemy, aby była ona wychowywana w trzeźwości. To ustawodawca zdecydował o tym, że pewne czynności możemy podejmować ukończywszy 18 lat, dlatego młodzi ludzie nie powinni sięgać po alkohol. A wszyscy dorośli powinni ich w tym wspierać – przekonuje Danuta Gut.

Marek Nowicki

Źródło: Niezalezna.pl